Sygn. akt III Ca 892/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi oddalił powództwo (...) S.A. w Ł. przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. o zapłatę kwoty 41.355,81 zł (z odsetkami i kosztami procesu), oraz zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach prowadzonej działalności pozwany (...) Publiczny Szpital (...) we W., w wyniku rozstrzygnięcia postępowania przetargowego z (...) Spółką Akcyjną w S. umowę dostawy produktów farmaceutycznych na okres 12 miesięcy od dnia 7 listopada 2012 r. W umowie tej strony zastrzegły, że wykonawca zobowiązuje się do niezawierania umów poręczenia, gwarancji, za zobowiązania powstałe z niniejszej umowy, bez zgody Zamawiającego wyrażonej na piśmie. Nadto wykonawca nie może bez pisemnej zgody zamawiającego przenosić wierzytelności wynikających z tej umowy na osoby trzecie, ani rozporządzać nią w jakiejkolwiek formie. W szczególności wierzytelność nie może być zabezpieczeniem zobowiązań wykonawcy. Wykonawca zobowiązał się do niewykonywania czynności w celu przystąpienia osoby trzeciej do zobowiązań zamawiającego. Stosownie do § 7 pkt. 7 umowy prawidłowo wystawiona faktura VAT winna zawierać informację o numerze umowy, numerze poszczególnego zamówienia, oraz informację o zakazie cesji wierzytelności, o której mowa w § 7 pkt. 5. W wykonaniu tej umowy dostawca wystawił faktury VAT o numerach: (...). Faktury te nie zawierały informacji o numerze umowy oraz informacji o zakazie cesji wierzytelności.

Umowy obejmujące analogiczne zakazy cesji i poręczeń, dotyczące dostawy odczynników do badań wysokospecjalistycznych, strona pozwana zawarła z (...) Sp. z o.o. Sp.k., a to w dniu 22 marca 2011 r. i 1 czerwca 2011 r., przy czym w obu umowach wykonawca oświadczył, że zapoznał się z sytuacją ekonomiczno-finansową zamawiającego szpitala. W wykonaniu umów dostawca spółka (...), wystawiła faktury VAT o numerach: (...). Faktury te nie zawierały informacji o zakazie cesji wierzytelności.

Spółka z o.o. (...) w dniu 9 listopada 2011 r. wystawiła pozwanemu fakturę VAT o numerze (...). Wskazano na niej wyliczone w uzasadnieniu Sądu Rejonowego towary, oraz kwotę wynoszącą 1,111,71 zł, na podstawie zamówienia o nr AZ/888/11. Z tytułu wyżej wymienionych faktur suma należności głównej stanowi łączną kwotę 37.204,71 złotych tytułem należności głównych. Wszystkie ww. faktury VAT zostały wystawione po 1 lipca 2011 r.

W dniu 28 kwietnia 2011 r. spółka (...) S.A. z siedzibą w S. zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie zarządzania płynnością. Na mocy tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania podmiotów wymienionych w załączniku nr 1 do umowy, obejmującym m.in. pozwany Szpital, do górnej granicy określonej w tej umowie, wynoszącej 17.412.000 zł. Dostawca zobowiązał się do poinformowania listem poleconym Szpitala o udzielonym przez Spółkę poręczeniu w terminie 21 dni od daty wystawienia pierwszej faktury Szpitalowi. Dostawca zobowiązał się do przekazywania powodowi zestawienia faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym na koniec miesiąca, w którym je wystawiono, nie później niż do 21. dnia następnego miesiąca. W przypadku, gdyby Szpital nie uregulował zobowiązań względem dostawcy, strony umowy ustaliły, że dostawca zawiadomi powoda o powyższym w ostatnim dniu miesiąca, w którym upłynął termin wymagalności poręczonego zobowiązania Szpitala. Powód zobowiązał się dokonać zapłaty poręczonego zobowiązania na rzecz dostawcy w terminie 60 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Strony ustaliły, że w zakresie spłaconego zobowiązania powód stawał się wierzycielem Szpitala z prawem naliczania dalszych odsetek (tj. odsetek ustawowych), od dnia wezwania do spłaty zobowiązania względem powoda. Pozwany nie uregulował należności, wobec czego powód spłacił należności wynikające z tych faktur wystawionych przez spółkę (...), stosownie do otrzymywanych zawiadomień, o czym poinformował pozwanego.

Z kolei w dniu 17 listopada 2011 r. spółka (...) Sp. z o.o. Sp.k. zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń na okres 12 miesięcy z możliwością jej przedłużenia. Na mocy tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania podmiotów wymienionych w załączniku

nr 1 do umowy, obejmującym m.in. pozwany Szpital. Poręczenie obejmowało zobowiązania z tytułu należności głównej wraz z odsetkami powstałe z tytułu usług i dostaw do kwoty 500.000 zł, chyba że strony postanowią inaczej. Dostawca zobowiązał się do poinformowania listem poleconym Szpitala o udzielonym przez Spółkę poręczeniu w terminie 10 dni od daty wystawienia pierwszej faktury. Dostawca zobowiązał się do przekazywania powodowi zestawienia faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym, nie później niż do 10-go dnia następnego miesiąca. W przypadku, gdyby Szpital nie uregulował zobowiązań względem dostawcy strony tej umowy ustaliły, że dostawca zawiadomi powoda o powyższym w terminie ostatniego dnia miesiąca, w którym przypadł termin wymagalności poręczonego zobowiązania. Powód zobowiązał się dokonać zapłaty poręczonego zobowiązania na rzecz dostawcy w terminie 60 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Strony ustaliły, że w zakresie spłaconego zobowiązania powód stawał się wierzycielem Szpitala z prawem naliczania dalszych odsetek, od dnia wezwania Szpitala do spłaty zobowiązania względem powoda. W wykonaniu tej umowy powód poręczył zobowiązania pozwanego wynikające z faktur wystawionych przez spółkę (...) oraz poinformował pozwanego o fakturach objętych umową poręczenia z dnia 17 listopada 2011 r. Pozwany nie uregulował należności, zaś powód spłacił za pozwanego należności wynikające z faktur wystawionych przez spółkę (...). O tym fakcie powód, jak i spółka (...) poinformowali pozwanego.

W dniu 22 stycznia 2010 r. spółka (...) zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie zarządzania płynnością. Na mocy tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania podmiotów wymienionych w załączniku nr 1 do umowy – obejmującym m.in. pozwany Szpital. Poręczenie obejmowało zobowiązania z tytułu należności głównej wraz z odsetkami zakładów, do kwoty 840.000 zł, chyba że strony postanowią inaczej. Dostawca zobowiązał się do poinformowania listem poleconym Szpitala o udzielonym przez Spółkę poręczeniu, w terminie 10 dni od daty wystawienia pierwszej faktury. Dostawca zobowiązał się do przekazywania powodowi zestawienia faktur VAT wystawionych od 1 do 15 dnia każdego miesiąca - do 18-go dnia tego samego miesiąca, a zestawienia faktur VAT wystawionych od 16 do ostatniego dnia miesiąca - do 3-go dnia następnego miesiąca. W przypadku, gdyby Szpital nie uregulował zobowiązań względem dostawcy, datą zawiadomienia spółki o konieczności spłaty poręczonego zobowiązania miał być ostatni dzień miesiąca, w którym upłynął termin wymagalności poręczonego zobowiązania. Powód zobowiązał się dokonać zapłaty poręczonego zobowiązania na rzecz dostawcy w terminie 90 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Strony ustaliły, że w zakresie spłaconego zobowiązania powód stawał się wierzycielem Szpitala z prawem naliczania dalszych odsetek. W ramach tej umowy powód poręczył zobowiązania pozwanego wynikające z faktur wystawionych przez spółkę (...). Brak zestawienia faktur poręczonych przez powoda. Pozwany nie uregulował należności i powód spłacił za pozwanego należności wynikające z tych faktur wystawionych przez spółkę (...). O powyższym fakcie powód, jak i spółka (...) poinformowali pozwanego. Na dzień 7 października 2012 r. powód wyliczył odsetki od niespłaconej kwoty 37.204,71 zł na kwotę 4.151,10 zł.

Ustalono wreszcie, że strona powodowa jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, a także podmiotem, którego przedmiotem działalności jest m.in. pośrednictwo pieniężne, udzielanie kredytów, a także badanie rynku finansowego.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo nie jest zasadne. Wskazał, że spór między stronami sprowadzał się do ustalenia i przesądzenia, czy powództwo było zasadne w świetle ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, ustawy o działalności leczniczej, oraz w świetle postanowień umownych pozwanego z dostawcami, wedle których dostawcy pozwanego zobowiązali się do niezawierania umów poręczenia i gwarancji za zobowiązania powstałe z umów bez zgody Szpitala, wyrażonej na piśmie, oraz postanowień, zgodnie z którymi wykonawca nie może bez pisemnej zgody Szpitala, pod rygorem nieważności, przenosić wierzytelności wynikających z umowy na osoby trzecie, ani rozporządzać w jakiejkolwiek prawem przewidzianej formie.

Powód złożył do akt umowy zawarte w dostawcami szpitala. W ocenie Sądu Rejonowego świadczy to o ich znajomości. Strona powodowa nie złożyła natomiast dowodu wykazującego, że (...) spółka z o.o. oraz spółka (...), a także powód zwróciły się do pozwanego szpitala o wyrażenie zgody na poręczenie i zmianę wierzyciela, oraz że uzyskały taką zgodę na piśmie. Wobec braku zgody powód nie mógł wstąpić w prawa wierzyciela, albowiem umowa poręczenia jest bezskuteczna względem pozwanego. Na złożonych do akt fakturach brak jest też adnotacji o zakazie cesji, choć

konieczność taka została zastrzeżona w umowach. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pełnomocnika pozwanego, że kontrahenci pozwanego świadomie złamali postanowienia umowy, na które uprzednio wyrazili zgodę. Takie zachowanie kontrahentów pozwanego i powoda nie może podlegać ochronie prawnej, gdyż narusza istotne dla pozwanego interesy, a nadto czyni umowę poręczenia bezwzględnie nieważną. Wskazano, że unormowanie przepisu art. 63 kc ma zastosowanie także do przypadków, w których wymóg zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej nie wynika bezpośrednio z ustawy, ale ustawa upoważnia strony do wprowadzenia takiego wymogu. W tego rodzaju przypadkach mamy do czynienia z czynnością prawną, do której dokonania jest wymagana zgoda osoby trzeciej na podstawie „przepisu prawnego". Upoważnienie ustawodawcy zawarte w przepisach szczególnych uzasadnia pogląd, że dochodzi do samoograniczenia autonomii podmiotu i to ze skutkami wobec osób, które z tym podmiotem dokonują czynności prawnej. P. nie wskazuje wyraźnie, jakie skutki dla czynności prawnej wywołuje brak wymaganej zgody osoby trzeciej. W braku odrębnego uregulowania tej kwestii w przepisach szczegółowych przyjmuje się, że od chwili dokonania czynności prawnej do czasu jej ewentualnego potwierdzenia przez osobę trzecią ma ona charakter czynności niezupełnej (negotium claudicans). Sankcją związaną z jej wadliwością (z brakiem wymaganej zgody osoby trzeciej) jest w tym czasie tzw. bezskuteczność zawieszona. Bak potwierdzenia dokonanej czynności prawnej, pociągnie za sobą jej nieważność, w następstwie czego nie wywołuje ona wyznaczonych w jej treści skutków prawnych. Powód nie wykazał, aby uzyskał pisemne oświadczenie pozwanego wyrażające zgodę Szpitala na dokonanie przelewu wierzytelności, albo na zawarcie umowy poręczenia. W tej sytuacji zawarcie umowy poręczenia Sąd Rejonowy ocenił jako czynność pozorną, zmierzającą do ukrycia umowy przelewu. Skoro jednak pozwany odmówił udzielenia zgody na dokonanie przelewu, to czynność prawna w postaci przelewu wierzytelności jest nieważna. Stąd powództwo w zakresie roszczeń wynikających z faktur wystawionych przez (...) Spółkę Akcyjną w (...) Sp. z o.o. Spółką komandytową z siedzibą w Ł. podlegało oddaleniu.

Jeśli chodzi o roszczenie dotyczące należności powoda wynikających z umowy z dnia 22 stycznia 2010 r. o współpracy w zakresie zarządzania płynnością zawartej ze spółką z o.o. (...), to w ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zostało udowodnione. Do akt został złożony nie podpisany duplikat faktury VAT o numerze (...) z dnia 9 listopada 2011 r. na kwotę 1.111,71 zł. Na duplikacie faktury nie jest wskazana umowa, której ta faktura dotyczy. Mimo wyrażonego przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty żądania wskazania przez powoda, której umowy dotyczy wierzytelność ze złożonej faktury, powód nie złożył do akt umowy zawartej przez pozwanego z dostawcą (...) spółką z o.o. w Ł.. Nie zostało też złożone przez powoda zestawienie faktur (...) spółki z o.o. poręczonych i zapłaconych przez powoda. Także więc i tę część powództwa należało oddalić w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 kpc.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła strona powodowa, wnosząc o jego zmianę, mającą się wyrażać uwzględnieniem powództwa. Wniosła również o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Apelująca spółka zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów:

- art. 63 § 1 kc w zw. z art. 509 § 1 kc, art. 518 § 1 pkt 1 kc oraz art. 876 kc i 886 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie, a to w konsekwencji błędnego przyjęcia, że ważność umowy poręczenia oraz wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela zależą od zgody osoby trzeciej, której obowiązek wyrażenia został zastrzeżony w umowie pomiędzy pierwotnymi wierzycielami a dłużnikiem,

- art. 58 § 1 kc w zw. z art. 83 § 1 kc poprzez zastosowanie wskazanych przepisów pomimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż umowy poręczenia zawarte przez stronę powodową z kontrahentami pozwanego zostały zawarte dla pozoru,

- art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał, aby spłacił dług pozwanego w stosunku do (...) Sp. z o.o. z tytułu należności objętych fakturami wskazanymi w pozwie.

W obszernym uzasadnienie apelacji wskazano m.in., że postanowienia zawarte w § 7 ust. 4 i 5 (wszystkich analizowanych) umów w żadnej mierze nie mogę one oddziaływać na relacje kontraktowe między powódką a

dostawcami pozwanego. Powódka nie zawarła z dostawcami pozwanego umowy cesji wierzytelności lecz umowy poręczenia, zaś Sąd I. instancji dokonał zrównania w/w instytucji. Powodowa spółka nie nabyła wierzytelności na podstawie przelewu, lecz cessio legis. Skoro wystąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela jest tylko skutkiem materialno-prawnym zapłaty, następującej w wyniku prawidłowej realizacji zobowiązań kontraktowych przez spółkę (...), to na przedmiotowy skutek nie może być rozszerzany umowny zakaz rozporządzania wierzytelnością.

Wskazano także, że z istoty stosunku poręczenia jak również subrogacji nie wynika, aby konieczna była zgoda dłużnika na dokonanie czynności prawnej (zawarcie umowy poręczenia) jak również czynności faktycznej, (zapłaty skutkującej wstąpieniem w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości dokonanej zapłaty), tj. aby warunek uzyskania takiej zgody mógł stanowić o ważności dokonanej czynności prawnej. Z dyspozycji art. 876 kc wynika wprost, iż stronami umowy poręczenia są poręczyciel i wierzyciel, w żadnej zaś mierze stroną takiej umowy nie jest dłużnik. Jednocześnie w kodeksie cywilnym, ustawodawca nie przewidział żadnych dodatkowych zastrzeżeń uzależniających ważność poręczenia od wyrażenia przez osobę trzecią zgody na jej dokonanie, przyjmując wręcz, iż czynność prawna poręczenia może zostać dokonana bez wiedzy i woli dłużnika. Zdaniem skarżącego zgoda osoby trzeciej jest potrzebna do dokonania czynności prawnej tylko wtedy, gdy wymaganie takie wynika z przepisu ustawowego, a nie z umowy stron. Ewentualna nieważność czy też bezskuteczność wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela może być przy tym rozpatrywana tylko i wyłączenie w oparciu o bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, nie zaś postanowienia stron umowy. Żaden z przepisów kodeksu cywilnego nie przewiduje sankcji nieważności dla czynności faktycznej, lecz jedynie czynności prawnej w art. 58 kc. Wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela stanowi materialno - prawny skutek czynności faktycznej, nie zaś czynność prawną. Postanowienia umów mogą wywoływać ewentualne konsekwencje jedynie w relacji pomiędzy dostawcą a szpitalem, jako zobowiązania o charakterze osobistym, występujące w konkretnych relacjach kontraktowych. Natomiast wyłączenie możliwości wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela w wypadku zaspokojenia go przez osobę trzecią, należy uznać jako naruszające przepis art. 518 § 1 pkt 1 kc. Przepis ten, zdaniem skarżącego, ma charakter bezwzględnie obowiązujący.

Skarżący odniósł się do wyrażonego przez Sąd Rejonowy zapatrywania, że strony umów, które doprowadziły do nabycia wierzytelności przez powodową spółkę, ukryły czynność prawną jaką miał być przelew wierzytelności za pomocą innych czynności prawnych. Tymczasem pozwany nie zgłosił żadnego dowodu, który mógłby tę pozorność kreować lub przynajmniej uprawdopodabniać. Sąd Rejonowy wyprowadził natomiast szereg domniemań, które sprowadzały się do wywiedzenia tej pozorności nie tyle z okoliczności zawarcia umowy poręczenia, co z jej skutków, które zdaniem Sądu I. instancji, było oczywiste i łatwe do przewidzenia dla powódki. Jawi się to jako zabieg niedopuszczalny. Sąd Rejonowy zarzucił powódce kwalifikowaną postać pozorności, dlatego też strona powodowa wskazała, że brak jest możliwości uznania oświadczeń woli stron umów poręczenia za dotknięte tą wadą. Powyższe uzasadnione jest przede wszystkim konstrukcją oraz sposobem realizacji umowy poręczenia przez Spółkę (...) oraz dostawcę pozwanego, który został udokumentowany zarówno dokumentami prywatnymi oraz zrównanymi pod względem mocy dowodowej z dokumentami urzędowymi, potwierdzeniami przelewów, które wskazują dobitnie, iż pomiędzy oświadczeniami woli stron, kreującymi modelową umowę poręczania, a czynnościami faktycznymi podjętymi w jej wykonaniu, nie zachodzi żaden dysonans, który mógłby wytwarzać stan niezgodności pomiędzy czynnością prawną a jej odzwierciedleniem w rzeczywistości. Spółka (...) dokonywała zapłaty za poręczone zobowiązanie dopiero po spełnieniu się dwóch przesłanek, który były w zupełności niezależne od jej woli, tj. po pierwsze niewykonania zobowiązania przez dłużnika i po drugie otrzymania aktualnej informacji o stanie jego zadłużenia. Powyższe oznacza, iż niezależnie od tego czy zobowiązanie wygasłoby wskutek zapłaty, czy też dostawca dobrowolnie zrezygnowałby z zapłaty poręczonego zobowiązania, prawo do decydowania o wierzytelności do momentu subrogacji pozostawało przy jej prawowitym właścicielu. Jeżeli natomiast strony zawarłaby ukrytą umowę cesji wierzytelności istniejących oraz przyszłych, przelew byłby skuteczny bądź z chwilą zawarcia umowy poręczenia bądź też z momentem powstania wierzytelności bez potrzeby składania jakichkolwiek dodatkowych oświadczeń w tym zakresie. Jak natomiast wynika z załączonego do pozwu materiału dowodowego zapłata za poszczególne faktury następowała nie w dacie powstania poszczególnych wierzytelności, lecz z upływem terminu ich wymagalności i po wezwaniu powódki do zapłaty poręczonego zobowiązania. Nie sposób w takim stanie rzeczy przyjąć, aby zawarta przez powódkę umowa mogłaby być dotknięta kwalifikowaną postacią pozorności, skoro jej treść oraz sposób realizacji

wprost odpowiadają modelowej konstrukcji umowy poręczenia. Zaakceptowanie wniosków o pozorności wskazanej umowy, nakazywałoby bowiem przyjąć, iż każdorazowo zawarcie umowy poręczenia w sytuacji obowiązywania pactum de non cedendo bądź też innych ustawowych ograniczeń dotyczących zbywania określonej kategorii wierzytelności, kwalifikuje tę umowę jako nieważną, co nie dość, że przekreślałoby znaczenie instytucji poręczenia w relacjach handlowych, to prowadziłoby również do wprowadzenia hierarchii umów nazwanych, co wydaje się założeniem absurdalnym i niezamierzonym przez ustawodawcę.

Podkreślono, że umowy poręczenia zawarte przez stronę powodową obejmują szereg dłużników, i jedynie co do części z nich istniała konieczność angażowania przez powódkę środków finansowych w celu spłaty poręczonego zobowiązania. Uwzględniając argumentację Sądu Rejonowego, powtórzoną bezrefleksyjnie w ślad za orzeczeniem Sądu Najwyższego, należałoby zaakceptować kuriozalny wniosek, że umowa poręczenia pozostaje ważna w tej w części, w których odnosi się do dłużników regulujących swoje zobowiązania zgodnie z ich treścią. Byłaby to jednak ocena ex post, a więc ocena niedopuszczalna zarówno na gruncie art. 58 § 1 kc, art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej.

Gdyby Spółka (...) zawierając umowy poręczenia, rzeczywiście dążyła tylko i wyłącznie do wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, w zakresie dłużników wskazanych w załączniku nr 1 do każdej z umów, zasadnym byłoby aby zapłata odpowiadała liczbie wszystkich dłużników i wszystkich wierzytelności istniejących w dniu zawarcia umowy. Jak jednak wskazuje praktyka realizacji tych umów, nie są one realizowane, w oderwaniu od realiów ekonomicznych i przede wszystkim praktycznych i sprowadzają się do kodeksowych zachowań, tj. zapłaty zobowiązania dopiero w wypadku uchylenia się od obowiązku zapłaty przez dłużnika. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że poza granicą percepcji pozwanego, jak również Sądu pozostaje, fakt, iż w interesie powódki leży, aby pozwany uregulował swoje zobowiązania w terminie. W takim bowiem wypadku powódka nie musi angażować swoich środków finansowych zachowując jednocześnie prawo do pobierania od dostawców prowizji, przewidzianej w § 2 umów.

Odnosząc się do przypisywanego powódce nieudowodnienia powództwa w zakresie należności pierwotnie przysługujących (...) Sp. z o.o., podniesiono, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na taką konstatację. Jak wynika z dokumentów załączonych do pozwu, powódka spłaciła w dniu 28 marca 2012 r., za pozwanego kwotę 1.155,26 zł, która obejmowała kwotę należności głównych i odsetek (pomniejszoną o przysługującą powódce względem (...) Sp. zo.o. prowizję), tytułem faktury (...). W tym samym dniu powódka poinformowała pozwanego o dokonanej zapłacie, wysyłając pismo listem poleconym oraz faksem. W tym samym dniu, powódka realizując umowę poręczenia przelała na rachunek (...) Sp. z o.o. kwotę 26.130,01 zł, szczegółowy wykaz kwot objętych przelewem, wraz z wykazem dłużników został zawarty w dokumencie „Łączne zestawienie do płatności do (...) Sp. z o.o. na dzień 2012-03-28". W tym dokumencie pod pozycją W. Kliniczny nr 1 znajduje się także kwota 1.155,26 zł będąca równowartością zobowiązań pozwanego tytułem w/w faktur pomniejszoną o przysługującą powódce prowizję. Powódka załączyła do pozwu zamówienie nr AZ/888/11, na podstawie której (...) Sp. z o.o. wystawił fakturę (...). Numer zamówienia został wyraźnie wskazany na fakturze. Tym samym zostało udowodnione istnienie wierzytelności przysługującej pierwotnie (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wśród szeregu innych argumentów, w obszernym uzasadnieniu apelacji wskazano, że umowy łączące kontrahentów pozwanego szpitala z powodową spółką, zawierają postanowienie, które jest sprzeczne z założonym przez ustawodawcę celem umowy poręczenia, jakim jest zabezpieczenie interesów wierzyciela. Tymczasem, postanowienie pozwalające „poręczycielowi" chroni nie wierzyciela, lecz poręczyciela. Pozbawia to umowy jednej z zasadniczych cech umowy poręczenia i stanowi dowód na pozorność umowy „poręczenia", a to dlatego, że umowa taka nie gwarantuje, że poręczyciel wykona zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik go nie wykonał.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy ocenił, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, były trafne, co umożliwiło podzielenie ich i uczynienie z nich podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w instancji odwoławczej. Skądinąd już w tym miejscu wymaga podkreślenia, że powództwo a zarazem i apelacja podlegały oddaleniu z przyczyn tkwiących w przepisach prawa materialnego w kontekście tych ustaleń faktycznych, które były niesporne.

Sąd odwoławczy podziela poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Jest poza sporem, że wszystkie umowy pomiędzy pozwanym szpitalem a dostawcami, wyliczone we wcześniejszej części uzasadnienia, zostały zawarte po wejściu w życie przepisu art. 53 ust. 3 Ustawy z dnia 30 sierpnia 1990 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.1991.91.408), w brzmieniu ustalonym, ze skutkiem na dzień 22 grudnia 2010 r., przez Ustawę z dnia 22 października 2010 r. o zmianie Ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2010.230.1507). Funkcję tego przepisu następnie przejął przepis art. 54 ust. 5 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2011.112.654). Zwraca więc uwagę, że wszystkie umowy zostały zawarte w reżimie prawnym wymagającym zgody zakładu opieki zdrowotnej na dokonanie czynności zmierzającej czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela (przepis art. 53 Ustawy o z.o.z. pierwotnie nie przewidywał pierwotnie konieczności uzyskania takiej zgody).

W świetle poczynionych, i zasadniczo niekwestionowanych przez skarżącego, ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, że zawierając umowy z dostawcami szpitala strona powodowa wiedziała o klauzulach umownych zakazujących dokonywania czynności skutkujących przeniesieniem wierzytelności, tj. przelewów, a także wprost wskazanych w umowach poręczeń. Wynika to choćby z faktu złożenia przez stronę tych umów do akt sprawy. W tej sytuacji przyjęcie poglądów skarżącego skutkowałoby de facto koniecznością stwierdzenia, że postanowienia umów szpitala z dostawcami nie miały większej doniosłości prawnej. Przyjęcie, że umowy te są skuteczne jedynie między stronami stosunku prawnego, czyniłoby je nieistotnymi z punktu widzenia obecnego postępowania. Co prawda możliwe byłoby ewentualne podejmowanie kroków prawnych przeciwko dostawcom, ale całkowicie bezprzedmiotowe okazałyby się kroki podjęte przez szpital na etapie kontraktowania, a polegające na wprowadzeniu do ustawy zakazów przelewów i poręczeń.

W ocenie Sądu Okręgowego użyte w powołanych wyżej przepisach zabieg redakcyjny w postaci użycia pojęcia „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela", a nie wyliczenia czynności, których przepis miałby dotyczyć stanowi dostateczny argument za przyjęciem, że ocena charakteru czynności, a w tym jej celu, musi być dokonywana nie tylko z uwzględnieniem charakteru określonej czynności prawnej, ale także z uwzględnieniem pozostałych okoliczności towarzyszących. Uzasadnione jest przekonanie, że strony umów zawieranych pomiędzy dostawcami szpitala a powodową spółką zmierzały do obejścia unormowania, zawartego w przepisie art. 53 ust. 3 Ustawy o zoz, a następnie art. 54 ust. 5 Ustawy od działalności leczniczej. Nadto działania te naruszały postanowienia umów zakazujących zawierania m.in. umów poręczenia. Działania dostawców należy ocenić jako dokonane z rażącym naruszeniem przepisów ustawy oraz umów zawieranych ze szpitalem, zaś postępowanie powodowej spółki jako cechujące się świadomością tego naruszenia. Udzielenie ochrony prawnej takim działaniom nie jest uzasadnione. W przypadku, gdy dostawcy nie godzili się na ograniczenia wynikające z przepisów Ustawy o zoz, a także na warunki umów proponowane przez pozwany szpital nie było potrzeby przystępowania do przetargów, w których wyniku umowy zostały zawarte. Natomiast podjęcie zobowiązania pociąga za sobą konieczność jego wykonania. Za notoryjne należy także uznać, że podmiot jakim jest z.o.z. może mieć problemy z płynnością finansową. Jest jednak rzeczą potencjalnego kontrahenta takie zbadanie sytuacji szpitala i takie sformułowanie umowy, aby maksymalizować szanse na jej wykonanie. Nie mogą być jednak po temu narzędziem działania polegające na omijaniu ochrony, jaką nad tego rodzaju podmiotami roztoczył ustawodawca. W sytuacji, gdy stronie powodowej znane były zarówno postanowienia umów jak i przepisy ustawy nie sposób przyjmować, że normy te jej nie dotyczą.

Można przyjąć, że co najmniej od czasu wejścia w życie Kodeksu Napoleona, który również na ziemiach polskich stanowił zrąb kultury prawa cywilnego, obowiązuje zasada, zgodnie z którą „umowy legalnie zawarte mają moc ustawy między tymi, którzy je zawarli" (art. 1134 KN, por. także J. K., Zasada autonomii woli w świetle filozofii liberalnej; Ruch

Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, z. 1-2 z 2001 r.). Sąd Okręgowy podziela obszernie przytoczone na kartach uzasadnienia pierwszoinstancyjnego orzecznictwo, zgodnie z którym wymóg zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej, o którym mowa w przepisie art. 63 § 1 kc, może wynikać nie tylko z przepisu powszechnie obowiązującego, ale także z postanowienia umowy stron. Ostatecznie wyrażony w obecnym postępowaniu brak zgody na dokonanie czynności, o których mowa w przepisie art. 53 ust. 3 Ustawy o zoz i w umowach z dostawcą czyni umowy mające skutkować przeniesieniem wierzytelności nieważnymi.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że postanowienia o których mowa były znane stronie powodowej. Nie jest także możliwe zasłanianie się nieznajomością przepisów prawa. Stąd brak zgody pozwanego szpitala na zawarcie umów, których celem było obejście unormowań Ustawy o z.o.z. i Ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, zawartych w celu przeniesienia wierzytelności na rzecz strony powodowej, oraz umów, należy uznać za nieważne. Choć więc w razie zaspokojenia wierzyciela, któremu udzielono poręczenia, poręczyciel wstępuje w jego uprawnienia z mocy ustawy, to z uwagi na nieważność samego poręczenia należy ocenić, że cessio legis w istocie nie nastąpiło, zaś spełnione świadczenia ma charakter nienależny. Może być przedmiotem dyskusji, czy świadczenie to podlega zwrotowi, a to z uwagi na unormowanie przepisu art. 411 pkt 1 kc.

Choć Sąd Rejonowy nie uzasadnił szerzej przedstawionego zapatrywania o pozorności czynności prawnych, tj. umów zawartych przez powodową spółkę z dostawcami pozwanego szpitala, to także ten argument przemawia za oddaleniem apelacji. Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie, że umowy zawarte przez (...) S.A. z dostawcami miały charakter pozorny w tym znaczeniu, że maskowały one, a w szczególności ten ich fragment który dotyczył poręczenia, przelew wierzytelności przysługującej dostawcom wobec szpitala. Za pozornym charakterem tego rodzaju czynności opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 428/13. Sprawa o której mowa toczyła się również z powództwa (...) S.A. przeciwko zakładowi opieki zdrowotnej, zaś jako podstawa faktyczna powództwa o zapłatę wskazywane było nabycie z mocy prawa poręczonych, a następnie zaspokojonych wierzytelności dostawców szpitala. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał m.in., że poręczenie obejmujące zobowiązania z.o.z. udzielane było przez przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzytelności, odpłatnie, odsetki za opóźnienie ze spłaceniem należności subrogacyjnej stanowią dodatkowy dochód poręczyciela, a poręczeniem obejmowano zawsze tzw. pewne wierzytelności (m.in. bezsporne, nieprzedawnione, nieobciążone żadnym prawem, nieobjęte żadnym postępowaniem upadłościowym i egzekucyjnym). Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę i to, że poręczeniem nie są obejmowane wierzytelności z.o.z., które „nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia do dłużnika, w szczególności w trybie art. 513 kc" (§ 1 pkt 7 „umowy o współpracę"), to nie ma wątpliwości co do tego, iż poręczyciel liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzytelności (art. 518 § 1 pkt 1 kc) i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z. (art. 883 kc), a nabytą w wyniku spłaty wierzytelność (art. 518 § 2 kc) mógł taktować jako określoną inwestycję kapitałową. Oznacza to, że poręczenie takiego przedsiębiorcy udzielone zostało przede wszystkim w interesie ekonomicznym poręczyciela, zmierzającego do uzyskania prawnego statusu wierzyciela wobec z.o.z., na podstawie przepisów o subrogacji Zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla wierzyciela z.o.z. schodzi tu wyraźnie na plan dalszy. Takiej komercjalizacji poręczenia sprzyja dodatkowo obecna konstrukcja umowy poręczenia, która nie wymaga zgody dłużnika głównego dla skuteczności tej umowy, mogłaby być ona zawarta nawet wbrew woli tego dłużnika. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że nieważne jest poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu założycielskiego tego zakładu, gdyż może ono należeć do grupy „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela" w rozumieniu tych przepisów.

Nie zasługuje na uwzględnienie wywód apelującego, zgodnie z którym pozorność polegająca na ukryciu przelewu za pozorem innych umów, winna zostać wykazana w stopniu dalej idącym, niż miało to miejsce. Pozorność, o której mowa w czytelny sposób wynika z okoliczności sprawy. Jest jasne, że powodowa spółka i kontrahenci szpitala dążyli do ominięcia zakazów ustawowych i umownych. Jedynie z twierdzeń strony powodowej spółki wynika, że w przypadku innych umów nie pojawiła się konieczność spełnienia świadczenia za szpital. Nawet gdyby tak było, to charakter umowy winien być oceniany - jak w innym miejscu wskazuje sam autor apelacji - na datę jej zawarcia. Ocena ta, wbrew stanowisku skarżącego przemawia za przyjęciem, że celem umowy było przeniesienie wierzytelności. Nadto trafnie

wskazuje autor odpowiedzi na apelację, że istotnym argumentem przemawiającym przeciwko jedynie gwarancyjnemu charakterowi umów stron jest klauzula dopuszczająca możliwość odstąpienia strony powodowej od umowy. Trudno uchwycić na czym miałoby polegać zabezpieczenie wynikające z zawartych umów w sytuacji, gdy powodowa spółka mogła od nich odstąpić. Pozostaje więc przyjąć, że cel zawartych umów nie wyrażał się w udzieleniu gwarancji, lecz w przeniesieniu wierzytelności na stronę powodową.

Świetle powyższych uwag za bezprzedmiotowe należy uznać szersze odnoszenie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc. Nawet, gdyby przyjąć, że roszczenie wynikające z umowy zawartej przez stronę pozwaną z (...) Sp. z o.o. zostałoby wykazane pod względem dowodowym, to nadal podlegałoby oddaleniu, a to z przyczyn zarysowanych powyżej.

Podstawą prawną oddalenia apelacji był przepis art. 385 kpc.

Wysokość kwoty zasądzonej na podstawie przepisu art. 98 § 1 kpc ustalono stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia, a to na podstawie przepisu § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490).